

ZIEMIA POMORSKA

Rok I

Bydgoszcz, niedziela 1 lipca 1945

Nr 94

Nad morzem

Wędrowiec zatrzymujący się obecnie w Gdańsku, Sopotach, Gdyni, ma możliwość skonstatować, że mimo trudności komunikacyjnych i połączonych z nimi niewygód, ku wybrzeżu Bałtyku wszystkimi drogami i ścieżkami sunie nieprzerwanym orszakiem lud polski.

Wracają tam wygnańcy do swych siedzib i warsztatów pracy, ale znacznie więcej przybywa ludzi nowych, których ciągnie ku morzu nadzieja usadowienia się w jego pobliżu, zapewnienia sobie innej egzystencji, urzędzenia życia lepszego, zasobniejszego, a przede wszystkim piękniejszego.

Ostatnie wyrazy nie stanowią tu ozdoby zdania. Odzwierciedlają one rzeczywiste pragnienia podążających nad morze rzesz. Wystarczy rozmówić się szczerze z ludźmi, zabiegającymi na wybrzeżu o znalezienie lokalu na mieszkanie lub warsztat, aby się dobitnie o tym przekonać. Dalej od morza w miastach i miasteczkach łatwiej się urządzać. Ceny na żywność są tam o połowę niższe, warunki mieszkaniowe nieporównanie lepsze. Ludzie jednak rezygnują z tych ułatwień. „Wolimy — mówią — mieć tu ciężkie warunki, byle w wolnej chwili móc stanąć nad morzem i rzucić okiem w dal...”

Życie nasze przed wojną nie pozwalało nam w pełni poznać siebie w masie. Wielu z nas uświadomiło dopiero ciężkie wojenne doświadczenia jak żywo, że radny, dzielny jest naród polski. Niemcy złupili nam w miastach składy i magazyny; zamknęli na całe miesiące dojazd ludności i dowóz produktów; mimo to mieszkańcy nie umierali z głodu, znajdując zawsze jakieś źródła dostaw. Na wybrzeżu morskim pozostały nieliczne rodziny polskie, wynędzające zresztą i zubożające przez 6 lat wojny — do ostatnich granic. Wystarczyło jednak, by oddali się stamtąd zgiełk bitewny, a zarazem, element miejscowy, jak i napływowy zaczął organizować życie, wznowiając pracę urzędów, otwierając sklepy, zakłady, jadalnie i warsztaty. Gdynia w ciągu miesiąca zmieniła wygląd do niepoznania; Sopoty tętnią niemal przedwojennym życiem; Gdańsk również zaczyna się ożywiać.

Są państwa, w których inicjatywę do przekształcenia życia dają społeczeństwu rządy. U nas w zakresie spraw gospodarczych zawsze szło — na przódzie społeczeństwo. Wystarczy wczuć się w rytm polskiego życia ekonomicznego i dać w odpowiedniej chwili swobodne ujęcie narodowej energii, by wszystko wokół doznawało poprawy i polepszenia. Osiąga to robotnik, rzemieślnik, pracownik umysłowy, kupiec. Poprawiając byt własny, przynosi zarazem ogromne korzyści państwu.

Ludzie siedzący w miastach, dyskutujący o naszej rzeczywistości po kawiarniach, lubują się w nasświetlaniu jej w ciemnych barwach. Pesymistycznym swoim stosunkiem do wszystkiego co dostrzegają, dają oni świadectwo, że nie umieją obserwować życia i zachodzących w nim z dnia na dzień zmian. Zmian tych jest wiele — i przeważnie zmian na lepsze. W miastach ożywia się handel; ze wsi mamy coraz więcej dostaw; pieniądź odzyskuje wartość; wieśniacy i mieszcianie zagospodarowują się powoli; kolej pracuje sprawniej; poczta również nie pozostaje w tyle; są dobre znaki w transporcie, a ostatnio i w życiu politycznym nastąpiło poważne odprężenie.

A dzieje się to wszystko w miesiącach, nawet w normalnej, przedwojennej narodowej gospodarce najtrudniejszych. Jeszcze kilka tygodni — a wejdziemy na drogę szybkiej poprawy. Gdy zdolamy ubogim ludziom zapewnić odpowiednie wyżywienie, będziemy mieli najtrudniejszy okres poza sobą. Przed sobą — już tylko zapowiedź lepszych czasów.

Etap, przeżyty przez nasz naród w okresie sześciu lat, był straszliwie ciężki. Niezlomny hart właściwy duszy polskiej, pomógł nam ten etap przejść. Dziś jesteśmy w przededniu marszu — ku pomyślności.

Nigdzie nie widać tego równie wyraźnie, jak tam, gdzie przed pięciu miesiącami nie było nas jeszcze wcale: nad polskim morzem. Stanisław Ziemak.

Uznanie Rządu Jedności Narodowej

Francja i Szwecja akredytują swych przedstawicieli

LONDYN, 30. 6. (BBC). Korespondenci dyplomatyczni prasy angielskiej przewidyują, że rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki uznają wkrótce polski Rząd Jedności Narodowej. Jednocześnie Anglia i Ameryka cofną uznawanie „rządu” londyńskiego.

W związku z bliskim uznaniem Rządu Polskiego, prasa angielska stwierdza, że niezwykle aktualna staje się sprawa repatriacji żołnierzy polskich i cywilnej ludności polskiej do ojczyzny. Dziennik „Times” podkreśla, że Polska nie może zrezygnować z powrotu do kraju licznych rzesz swoich wartościowych obywateli.

PARYŻ, 30. 6. (Polpress). Prezydent Tymczasowego Rządu Republiki Fran-

cuskiej zawiadomił Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, że zamierza akredytować Pana René Garau jako ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnika Republiki Francuskiej. Rząd Polski wyraził zgodę na zamianowanie pana René Garau ambasadorem Francji w Warszawie. Ambasador Polski w Paryżu zostanie zamianowany w najbliższych dniach.

WARSZAWA, 29. 6. Polski Rząd Jedności Narodowej i rząd szwedzki powzięły decyzję o wzajemnej wymianie przedstawicieli dyplomatycznych pomiędzy obu krajami. Przedstawiciel Szwecji znajduje się już w Warszawie, zaś przedstawiciel Polski w Szwecji mianowany będzie w najbliższych dniach.

Przed konferencją Wielkiej Trójki

Churchill udaje się do Berlina w towarzystwie Edena i Attlee

LONDYN, 30. 6. (BBC). Do Berlina przybyli oficerowie brytyjscy i amerykańscy celem poczynienia ostatnich przygotowań do obsadzenia swymi wojskami przynależnych im stref okupacyjnych. Czyny się również przygotowani do wielkiej parady wojsk sprzymierzonych, która poprzedzi ma Konferencję Wielkiej Trójki.

Premier Churchill wybiera się w po-

dróż do Berlina w pierwszą sobotę po wyborach, które odbędą się, jak wiadomo, 5 lipca. Wyjedzie do Berlina również Attlee. Liczą się także z tym, że min. Eden, który jest chory, będzie mimo to w stanie towarzyszyć Churchillowi.

W związku z powyższym przewiduje się tu, że konferencja trzech odbędzie się za 10 dni.

Stalin — Generalissimusem Związku Radzieckiego

Prasa moskiewska o zwycięskim wodzu ZSRR

MOSKWA, 29. 6. (Polpress). „Prawda” omawia postanowienie prezydium Rady Najwyższej ZSRR o nadaniu Stalinowi tytułu „generalissimusa Związku Radzieckiego” i pisze na ten temat:

„Przeżywamy dni chwały i triumfu. Zwycięstwo nad hitlerowską Rzeszą, które nie ma równego sobie w historii, zawdzięczamy człowiekowi, który w swej bohaterskiej walce dowodził milionami obywateli radzieckich. Łączy on w sobie rozwagę, mądrość, umiejętność, obliczanie możliwości z największą odwagą. Imię jego: Stalin-Oswobodziciel. W ciągu „piatiletka” Stalin przekształcił nasz kraj i uczynił go niezwyciężonym. Stalin, powiedział, że wróg będzie pokonany, gdyż odwieczne podstawowe prawa decydują o wyniku walk. Plan strategiczny Stalina, zmierzający do zniszczenia nieprzyjaciela u wrót naszej stolicy był nie tylko odważny, lecz oparty na głębokim zrozumieniu sytuacji. Stalin jest twórcą nowej metody strategicznej, łączącej przerwanie frontu z szeroko zakrojonymi operacjami oskrzydłowymi. Żołnierz radziecki przemarszował od Wołgi do Berlina, prowadzony przez swoich marszałków, którymi kierował wielki wodz. Wdzięczny naród ofiarował mu za te zasługi najwyższy tytuł wojskowy Generalissimusa Związku Radzieckiego”.

Karta Bezpieczeństwa w Senacie amerykańskim

WASZYNGTON, 29. 6. (Polpress). Senat amerykański rozpoczął debatę nad uchwalonym w San Francisco statutem międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa. Zgłoszony został wniosek jak najszybszej ratyfikacji karty. Stany Zjednoczone są pierwszym państwem, które przystąpiło do zatwierdzenia przyjętego przez konferencję narodów zjednoczonych statutu organizacji bezpieczeństwa.

WASZYNGTON, 29. 6. (Polpress). W związku z rozpoczętą w senacie amerykańskim dyskusją nad uchwaloną w San Francisco kartą bezpieczeństwa prezydent Truman wezwał Stany Zjednoczone do porzucenia poli-

tyki izolacji i do rozpoczęcia współpracy z narodami świata dla utrwalenia i zabezpieczenia pokoju i postępu. Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych Tom Connolly w przemówieniu w senacie powiedział m. in.: „Do ogólnego wysiłku wojennego przylączyliśmy naszą siłę zbrojną. Obecnie chcemy do ogólnego wysiłku pokojowego przylączyć naszą siłę moralną i materialną. Sprawa pokoju świata puka dziś do drzwi senatu. Nie odrzucimy jej! Ścisłej organizacji pokojowej narodów zjednoczonych grozi niepowodzenie, o ile Stany Zjednoczone do niej nie przystąpią.”

Gorąca temperatura przedwyboreczna w Anglii

LONDYN (Polpress). Dzienniki angielskie poświęcają wiele miejsca kampanii wyborczej, która osiągnęła już swój punkt kulminacyjny. Najważniejszymi wydarzeniami dnia są: powrót Churchilla do Londynu po podróży po okręgach wyborczych oraz mowa Beveridge’a. Dzisiaj oczekiwane jest ostatnie przemówienie Churchilla przed rozpoczęciem wyborów. Sir William Beveridge podkreślił w swym przemówieniu, że partia liberalna przynosi szeroki program reformy społecznej, której gwałtownie potrzebuje imperializm brytyjski.

Socjalistyczny „Daily Herald” krytykuje w ostrym tonie program partii konserwatywnej.

Odnalezienie „oszczędności” Ribbentropa

LONDYN, 30. 6. (TASS). Radio londyńskie podaje, że oddziały 7 armii amerykańskiej odnalazły w pobliżu Salzburgu w Austrii, zagrabione przez Ribbentropa złoto w sztabach oraz monety amerykańskie i angielskie na ogólną sumę 7 milionów funtów szterlingów.

Złoto to przechowywane było w majątku

Konserwatyści usiłują pod płaszczykiem szumnych frazesów narzucić narodowi angielskiemu ustrój, który gwarantowałby przywileje jedynie garście ludności. Dla zamaskowania swych istotnych celów, robią oni tyle szumu dookoła osoby Churchilla.

Konserwatywny „Daily Miron” podkreśla fakt, iż w rękach kobiet angielskich, które wykazały w czasie wojny maksimum poświęcenia i samozaparcia, spoczywa obecnie w większej części praca nad dziełem pokoju. Ważne jest, aby kobiety angielskie miały świadomość tego faktu.

Sułtan Marokko we Francji

PARYŻ (Polpress). Sułtan Marokka udał się wczoraj wraz z gen. de Gaulle z Paryża do Clairmont-Ferrand.

Życiorysy

Wicepremiera i Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Stanisława Mikołajczyka

Stanisław Mikołajczyk, wicepremier, Minister Rolnictwa i Reform Rolnych. Obywatel Stanisław Mikołajczyk, Wielkopolek, z zawodu rolnik, ur. w 1901 r. Działalność polityczną zaczął w Stronnictwie Ludowym, w którym został wybrany w roku 1930 posłem na Sejm. Brał udział w powstaniu wielkopolskim. W roku 1939 będąc wiceprezesem Stronnictwa Ludowego, wstępuje do szeregów armii, bierze udział w walkach. Potem po przejściu wraz ze swoim oddziałem granicy, zostaje internowany na Węgrzech, w obozie Hagony, skąd po kilku tygodniach wydostaje się do Francji, a tam zostaje wiceprzewodniczącym Rady Narodowej i w końcu 1940 r. wraz z nią przenosi się do Londynu. Od 3. 9. 1941 do 14. 7. 1943 r. pełni funkcję ministra Spraw Wewnętrznych, zastępuje prezesa Rady Ministrów w gabinecie generała Sikorskiego, po którego zgonie zostaje premierem rządu emigracyjnego i trwa na tym stanowisku do 24 listopada 1944 r. Po rozmowach w Moskwie przyjeżdża do kraju, gdzie zostaje mianowany wicepremierem i ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych w Rządzie Jedności Narodowej.

Ministra Administracji Publicznej Władysława Kiernika

Obywatel Władysław Kiernik, ur. w 1879 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, udział w życiu politycznym brał z ramienia Stronnictwa Ludowego, którego był wiceprezesem. W latach 1918—1922 był posłem do 4 sejmów. W latach 1921—1922 — prezesem Urzędu Ziemińskiego. W roku 1923 zostaje ministrem Spraw Wewnętrznych. W latach 1925—1926 ministrem Rolnictwa. W roku 1931 wraz z prezesem Stronnictwa Ludowego Witosem i innymi posłami — więziony brzeski. Po procesie i wyroku brzeskim przebywa na emigracji do 1939 roku. Po powrocie do kraju zostaje ponownie aresztowany i uwolniony.

W czasie okupacji niemieckiej więziony przez Niemców przebywa długi czas w więzieniu na Manteluppich w Krakowie. Jest jednym z kierowników akcji Komitetu Stronnictwa Ludowego skierowanej przeciw Niemcom. Dnia 28 czerwca 1945 r. zostaje Ministrem Administracji Publicznej w Rządzie Jedności Narodowej.

Ministra Pracy i Opieki Społecznej Jana Stańczyka

Obywatel Jan Stańczyk ur. w 1896 r. w Woli Przemysłowej pod Tarnowem, jako syn malarzowski chłop, mając lat 13, wstąpił do terminu ślusarskiego, w tym czasie zapoznał się z ruchem socjalistycznym. Jako młody chłopak uciekł do Niemiec, gdzie pracował jako ślusarz przeważnie w górnictwie na Śląsku i Westfalii. W Lipsku został skazany na karę więzienia za rzekomą obrazę cesarza Wilhelma w przemówieniu na wiecu robotniczym. W czasie pierwszej wojny światowej został zmobilizowany do armii austriackiej i skierowany do słynnej fabryki armat Skody w Pilźnie, gdzie stał się działaczem robotniczym. Brał czynny udział w przygotowaniu rewolucji w Czechach przeciw Austrii. Powróciwszy do Polski objął kierownictwo w Związku Górników i na tym stanowisku pozostał do wybuchu wojny. Był długoletnim posłem do sejmiku, członkiem i wiceprzewodniczącym Komisji Centralnej Związków Zawodowych oraz członkiem Rady Naczelnej CK PPS, członkiem i wiceprzewodniczącym Międzynarodówki górniczej. Przed zajęciem Warszawy przez Niemców, wyjechał się z kraju i udał się do Paryża, gdzie został członkiem rządu gen. Sikorskiego z teką ministra Pracy i Opieki Społecznej. W tym czasie został delegatem Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, brał udział w kongresie w Nowym Jorku i Filadelfii. Dnia 28 czerwca 1945 roku zostaje ministrem Pracy i Opieki Społecznej w Rządzie Jedności Narodowej.

SS-owcy i gestapowcy muszą ujawnić posiadany majątek

W Bawarii władze okupacyjne wydały rozporządzenie, w myśl którego wszyscy członkowie SS i Gestapo są zmuszeni do wykazania swojego majątku, przy czym muszą wymienić osobno stan posiadania przed wstąpieniem do organizacji oraz obecny majątek.

Tokio wzoruje się na Berlinie

LONDYN, 29. 6. (Polpress). Premier japoński wezwał na naradę siedmiu byłych premierów dla omówienia kwestii związanych ze stworzeniem specjalnych wojsk do obrony stolicy.

Linia polityczna Rządu Jedności Narodowej

Oświadczenie wicepremierów Władysława Gomułki i Stanisława Mikołajczyka

MOSKWA, 30. 6. (Polpress). Dnia 26-go czerwca 1945 r. w Ambasadzie Polskiej w Moskwie odbyła się konferencja prasowa, poświęcona zagadnieniom, związanym ze stworzeniem Rządu Jedności Narodowej. Na konferencję przybyło około 50 przedstawicieli prasy polskiej, radzieckiej, angielskiej, amerykańskiej, francuskiej, jugosłowiańskiej. Przybyłych powitał Ambasador Władysław, który zaprosił następnie obecnych dziennikarzy na wycieczkę do Polski.

Konferencję prowadził wicepremier Gomułka i desygnowany na członka Rządu Jedności Narodowej p. Stanisław Mikołajczyk. Wicepremier Gomułka złożył następujące oświadczenie:

Oświadczenie wicepremiera ob. Gomułki

„Wyobrażam sobie, że panów najwięcej interesuje zagadnienie Rządu Jedności Narodowej, odnośnie którego doszliśmy do porozumienia z grupami demokratycznymi, które dotychczas nie uczestniczyły w Rządzie Polskim. Kwintesencja tego problemu ujęta została w komunikacie, ogłoszonym przez Komisję Trzech, powołaną przez Konferencję Krymską. Chciałbym podkreślić tylko jeden moment, a mianowicie: że Polacy uważają za wielkie osiągnięcie zawarte tutaj porozumienie, jak również ten fakt, że porozumienie doszło do skutku między samymi Polakami, a Komisją Trzech była tylko czynnikiem, który zatwierdził to porozumienie. Fakt ten dowodzi zdrowych i naprawdę demokratycznych tendencji, które cechują grupy polityczne, tworzące Rząd Jedności Narodowej. Uważam, że porozumienie osiągnięte z przedstawicielami grup demokratycznych, które dotychczas nie wchodziły w skład Rządu Tymczasowego, umożliwiło jednocześnie przeważającej większości narodu polskiego wokół Rządu Jedności Narodowej, a na terenie międzynarodowym usunie niezdrową atmosferę, związaną z tym, że niektóre wielkie mocarstwa dotychczas nie uznawały Rządu Tymczasowego w Polsce.

Muszę podkreślić — mówił wicepremier Gomułka — że wszyscy przedstawiciele, zasiadający w Komisji Trzech, a mianowicie: p. Mołotow, p. Kerr i p. Harriman z wielkim zadowoleniem przyjęli ten fakt, iż zagadnienie Rządu Jedności Narodowej zostało rozwiązane między samymi Polakami i zgodnie z uchwałami Konferencji Krymskiej. Inne zagadnienia, które interesują panów, będziemy się starali wyjaśnić w odpowiedzi na zadane nam pytania.“

Oświadczenie ob. St. Mikołajczyka

Następnie zabrał głos p. Mikołajczyk, który oświadczył:

„Całkowicie zgadzam się z tym, co powiedział mój kolega. Rząd Jedności Narodowej jest stworzony. Zdoła on, moim zdaniem, użyć wszystkich sił zdoła on, moim zdaniem, użyć odbudowy kraju i zagojenia ran, zadanych nam przez faszystów niemieckich. Również doceniam całkowicie fakt porozumienia z tego względu, że Polska wejdzie jako czynnik pozytywny na arenę międzynarodową. Zamiast stanowić czynnik nieporozumienia stanie się czynnikiem spajającym współpracę międzynarodową dla dobra całego świata, sądzę, że Polska, która pierwsza była przedmiotem napadu Niemiec hitlerowskich i która tak ogromne ofiary poniosła w ciągu wojny, zasługuje, by w tej postaci stanąć na arenie międzynarodowej. Osiągnięte porozumienie umożliwi nam również wprowadzenie do Polski demokratycznych nastrojonych rzesz Polaków, tak potrzebnych do szybkiej odbudowy kraju.

Z kolei dziennikarze zadali szereg pytań, na które zbiorowo odpowiedzieli obywatele Gomułka i Mikołajczyk.

Pytania i odpowiedzi miały brzmienie następujące:

Cztery stronnictwa demokratyczne — podstawą rządu

1. Pytanie: Na jakiej partyjnej podstawie utworzony został Rząd Jedności Narodowej? Odp.: Rząd Jedności Narodowej opiera się będzie na czterech podstawowych partiach politycznych, istniejących w kraju, a więc na Stronnictwie Ludowym, Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej oraz Stronnictwie Demokratycznym. Istnieją projekty połączenia, względnie porozumienia się Stronnictwa Demokratycznego ze Stronnictwem Pracy.

2. Pytanie: Kiedy wrócą siły zbrojne polskie, znajdujące się z granicą? Odp.: Zagadnieniem tym zajmie się Rząd Jedności Narodowej na jednym z najbliższych swoich posiedzeń.

Olbrzymia większość emigracji wróci do kraju

3. Pytanie: Jaka będzie ilość ludności w Polsce po powrocie Polaków z zagranicy oraz jaka będzie różnica ilościowa w stosunku do stanu z roku 1939? Odp.: Trudno jest operować ścisłymi cyframi. Z Polski było wywiezionych do Niemiec około 2.000.000 ludzi. Również dość liczną jest emigracja londyńska. Liczymy, że olbrzymia większość Polaków, znajdujących się na emigracji, powróci do kraju. Prócz tego Rząd Polski, zgodnie z umowami zawartymi z repu-

blkami Ukrainą, Białoruską, Litewską oraz zgodnie z projektowaną umową repatriacyjną z Rządem Radzieckim, sprowadzi do kraju wszystkich Polaków, którzy będą chcieli powrócić do Polski z terytorium Radzieckiego. Przypuszczam, że ogólna liczba ludności w Polsce będzie mniejsza, aniżeli była do roku 1939 — jednak ogólna liczba Polaków będzie większa aniżeli była w roku 1939 z uwagi na to, że Polacy napewno będą powracać do Polski masowo.

Wybory — po powrocie emigracji

4. Pytanie: Kiedy będą wybory? Odp.: Również i tym zagadnieniem Rząd Jedności Narodowej zajmie się i ustali termin, zgodnie z istniejącymi potrzebami, a przede wszystkim weźmie pod uwagę zagadnienie powrotu Polaków do kraju. Jest to jeden z głównych warunków, od którego uzależnione jest ustalenie terminu wyborów.

5. Pytanie: Czy Rząd Jedności Narodowej ma zamiar przeprowadzić zmiany w reformie rolnej? Odp.: Mogę oświadczyć, iż przedstawiciele tych grup demokratycznych, które wchodziły obecnie w nieogłoszony jeszcze skład Rządu Jedności Narodowej nie wysunęły żądania wprowadzenia zmian w reformie rolnej, gdyż zasadniczo przeprowadzenie reformy rolnej uważają za słuszną.

Na gruncie manifestu PKWN

6. Pytanie: Czy nowy Rząd przyjmie manifest, ogłoszony przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego? Odp.: Wszystkie podstawy, na których oparty był manifest PKWN, przez nikogo nie były kwestionowane i są uznane za słuszną. Manifest był jednak wydany w okresie wojny, natomiast Rząd Jedności Narodowej pracować będzie w warunkach pokoju. W związku z tym i zadania Rządu będą nieco inne. Dlatego też uzgodniono, iż nowy Rząd Jedności Narodowej winien ogłosić deklarację, w której określi swoje stanowisko w podstawowych zagadnieniach.

7. Pytanie: Kiedy ogłoszony będzie skład Rządu? Odp.: Chcemy ogłosić go jak najprędzej w bieżącym tygodniu.

8. Pytanie: Czy Rząd ma jakieś plany w związku z brakiem siły roboczej w kraju? Odp.: Polacy gotowi są pracować jeden za dwóch, jeżeli tego wymagają interesy narodu i kraju. Pracować będą zgodnie z planami odbudowy kraju. Nie przypuszczam jednak, by przy odbudowie kraju Polska odczuwała brak siły roboczej.

Wszystkich Polaków chcemy sprowadzić do Polski

9. Pytanie: Jaka jest linia polityczna Rządu w stosunku do robotników polskich, przebywających w Niemczech i Austrii? Odp.: Linia polityczna jest bardzo prosta: Wszystkich chcemy jak najwcześniej i jak najszybciej sprowadzić do Polski.

10. Pytanie: Czy były trudności w przekazywaniu Polaków z Niemiec do kraju i czy zostały one usunięte? Odp.: Według posiadanych przez nas sprawdzonych wiadomości, trudności takie istniały. Uważamy, że obecnie, ponieważ Rząd Jedności Narodowej zostanie natychmiast uznany po ogłoszeniu jego składu, wszelkie trudności w przekazywaniu Polaków winny być i będą naszym zdaniem usunięte.

11. Pytanie: dotyczącego Śląska Zaolziańskiego: Jak jest stanowisko Rządu Polskiego w stosunku do Cieszyna? Czy Rząd nie uważa, że sprawa Cieszyna byłaby najlepiej załatwiona przez Konferencję Pokojową? Czy Rząd nie sądzi, że granica z Czechami powinna być taka, jaka była przed Monachium?

Znaczne tereny Zaolzia — ziemią polską

Odp.: Stanowisko Rządu Polskiego dotychczasowego i przypuszczam również stanowisko Rządu Jedności Narodowej w sprawie Śląska Zaolziańskiego pokrywa się całkowicie z stanowiskiem całości narodu polskiego. Poważne tereny Śląska Zaolziańskiego są bezspornie historycznie i etnograficznie ziemią polską. Stoimy, podobnie jak inne narody, na stanowisku budowania państw jednorodnych narodowości. Uważam również, że słuszną jest zasada samostanowienia narodów o sobie, i że zasada ta winna mieć zastosowanie również do spornych terenów Śląska Zaolziańskiego. Uważam też, że rząd demokratyczny nie może i nie powinien takiej zasady odrzucać. Takie jest zasadnicze stanowisko w sprawie Śląska Zaolziańskiego. Rzucono tu zapytanie, czy nie należy tej sprawy odczytać do konferencji pokojowej. Rząd Polski, jak również społeczeństwo polskie stoi na stanowisku, że wszystkie słowiańskie narody powinny uczynić wszystko, ażeby w istniejących między nimi kwestiach spornych porozumiewały się one między sobą, gdyż jest to najlepsze ugruntowanie dobrosąsiedzkich stosunków. Muszę jednocześnie oświadczyć, że dopóki nie został ogłoszony Rząd Jedności Narodowej, nie możemy formalnie odpowiadać w imieniu Rządu, który nie istnieje, jednak zaznaczyłem już, że sformułowane przeze mnie stanowisko w sprawie Śląska Zaolziańskiego jest stanowiskiem ca-

łego narodu. W żadnym kraju nie może istnieć Rząd, któryby chciał się przeciwstawić woli całego narodu.

Rząd Jedności będzie uznany po ogłoszeniu jego składu

Dziennikarz Hooper: Czy Rząd Jedności Narodowej będzie uznany natychmiast po ogłoszeniu jego składu. Według wiadomości, nadanych przez radio angielskie, uznanie ma nastąpić dopiero po ustaleniu terminu wyborów.

Wicepremier Gomułka: Przypuszczam, że p. Hooper reprezentuje swoją opinię, względnie opinię części prasy angielskiej, nie wyrażającej stanowiska rządu angielskiego i dlatego też nie uważam za wskazane podejmować dyskusji na ten temat. Dla wyjaśnienia zaznaczam, że wiedząc o wiadomościach radia angielskiego rozmawiałem wczoraj z Ambasadorem Kerrem. P. Kerr wiadomości te całkowicie zlekceważył i określił jako nieodpowiedzialne. Dodam, że p. Kerr oficjalnie w imieniu swego Rządu zakomunikował na posiedzeniu Komisji Trzech, odbytym wspólnie z całą delegacją polską, że nie ma żadnych przeszkód dla uznania Rządu Jedności Narodowej z chwilą, gdy skład jego zostanie ogłoszony.

12. Pytanie: Czy Rząd Polski ma zamiar użyć Niemców przy odbudowie zniszczonego kraju, a jeżeli tak, to w jakiej ilości? Odpowiedź: Zagadnieniem tym myśmy nie zajmowali się dotychczas. Dotychczas jeńcy niemieccy nie są zatrudniani przez Rząd Polski.

Faszystów poza prawem

13. Pytanie: Jakie partie polityczne będą w Polsce zakazane? Odpowiedź: Odpowiedź na to pytanie mieści się w uchwałach Konferencji Krymskiej, z którymi Rząd Polski się zgadza, a zatem zakazane będą partie faszystowskie i wszystkie partie antydemokratyczne.

14. Pytanie: Czy Rząd zamierza skierować swą uwagę przede wszystkim na odbudowę ciężkiego przemysłu czy lekkiego? Odpowiedź: My musimy skoncentrować nasze wysiłki na odbudowie ciężkiego i lekkiego przemysłu. Zdajemy sobie sprawę, iż ciężki przemysł jest zawsze przemysłem podstawowym.

O pomoc przy odbudowie

15. Pytanie: W jakim stopniu Rząd liczy na pomoc przy odbudowie Kraju ze strony Związku Radzieckiego, Ameryki i Anglii? Odpowiedź: Jesteśmy optymistami. Polska jest krajem, który szczególnie uciepiał na skutek wojny i okupacji niemieckiej. Jesteśmy jedynym krajem, który ma całkowicie zniszczoną stolicę. Uważam więc, że wszystkie państwa: Związek Radziecki, Ameryka i Anglia udzieli nam największej pomocy przy odbudowie zniszczonego kraju.

16. Pytanie: Czy Rząd posiada dokładne dane odnośnie majątku narodowego i państwowego, wywiezionego z Polski w roku 1939 i znajdującego się obecnie za granicą? Odpowiedź: Szczegółowych danych w tej chwili przedłożyć nie można, ale można stwierdzić, że za granicą znajduje się mniej więcej 95 proc. polskiego złota oraz 90 proc. tonażu polskiej floty przedwojennej. Nie mam tu na myśli wywiezionych przez Niemców dzieł sztuki.

17. Pytanie: Jaki będzie stosunek Rządu Jedności Narodowej do długów, zaciągniętych przez rządy polskie, działające na emigracji? Odpowiedź: Odpowiedzi na to pytanie będziemy mogli udzielić po zapoznaniu się z celowością tych wydatków i z ich wysokością.

18. Pytanie: Jakie kroki poczyniono, by przeszkodzić rządowi londyńskiemu w zaciąganiu dalszych zobowiązań tego rodzaju? Odpowiedź: Na to pytanie dopiero za kilka dni będzie można odpowiedzieć.

...I odszkodowanie od Niemiec

19. Pytanie: Czy Polska ustaliła wysokość swoich zadań reparacyjnych w stosunku do Niemiec? Odpowiedź: Uważamy osobiście, że Polska winna partycypować w odszkodowaniach wojennych w stosunku proporcjonalnym do szkód poniesionych przez Polskę i do globalnej sumy odszkodowań wojennych. Szkody, wyrządzone Polsce, są tak olbrzymie, że z uwagi na wielki rozmiar pracy przy ich obliczaniu, wysokość szkód nie została w pełni ustalona.

Polska bez Niemców

20. Pytanie: Jaką politykę osiedleńczą stosuje Rząd Polski przy zaludnianiu Ziemi Zachodniej i co ma zamiar Rząd z Niemcami zrobić, którzy się tam znajdują? Odpowiedź: Ziemi polskie zaludniamy i zaludniać będziemy Polakami, przybyłymi z zagranicy oraz Polakami z przeludnionych terenów samej Polski. Jeśli zaś idzie o Niemców, którzy jeszcze znajdują się na polskich terenach, to odpowiedź mieści się już w sformułowaniu odnośnie zagadnienia Śląska Cieszyńskiego, a mianowicie: stoimy na stanowisku budowania Państwa narodowościowo jednorodnego.

21. Pytanie: Jaki będzie przypuszczalnie stosunek armii Andersa do Rządu Jedności

Przegląd prasy

Rząd Jedności

„Polska Zbrojna“ radośnie wita powstanie Rządu Jedności Narodowej. Stwierdzając, iż „jest ono urzeczywistnieniem czynnika twórczej, pokojowej pracy nad elementami destrukcji i warcholstwa“, dziennik pisze:

Wielkie to wydarzenie w życiu narodu możnaby ująć krótko i lapidarnie w ten sposób: wielka zmiana dokonywująca się w tej chwili w Polsce polega na tym, że do rydwanu odrodzonego naszego państwa wpręga się teraz przynajmniej większa część masy narodu. I to miał niewątpliwie na myśli Stanisław Mikołajczyk, podkreślając, że teraz jest nas więcej, że jesteśmy prawie wszyscy razem.

Tak jest — stabilizacja, oto atmosfera promieniująca z tego doniosłego wydarzenia, jakim jest utworzenie Rządu Jedności Narodowej. Olbrzymi dorobek Rządu Tymczasowego, jego historyczne zasługi, występują na tle tego wydarzenia tym jasniej i plastyczniej. Wszystkie dotychczasowe osiągnięcia odrodzonej Rzeczypospolitej pozostaną na zawsze związane z imieniem Rządu, który wczoraj ustąpił miejsce nowemu, szerszemu gabinetowi. Reforma rolna, Polska nad Odrą, Nissą i Bałtykiem, odrodzone Wojsko Polskie, zdecentralizowana administracja publiczna — oto wielkopomyńny dorobek Rządu, który utraczując sanacyjny nazywaliśmy „komitetem lubelskim“.

Rząd ten dobrze zasłużył Polsce. Rząd ten sprawił, że zatruwała ostatecznie i niepodzielnie jedność, że kraj nasz ominęły wstrząsy, których widownią są niektóre inne państwa europejskie. Uznanie Rządu Jedności Narodowej przez wszystkie państwa sprzymierzone będzie zarzem uznaniem dla tych, którzy tak szczęśliwie doprowadzili nasz kraj ku jedności.

K. Jesion.

Narodowej, jak też możliwości jej powrotu do Kraju?

Na to pytanie, skierowane do p. Mikołajczyka, ten odpowiedział:

W moim głębokim przekonaniu nie ma Polaka, któryby nie chciał powrócić do Kraju. Pragnę dodać jeszcze, że ruch polityczny, którego członkiem ja jestem, oraz inne demokratyczne ruchy polityczne już oddawna nie popierają polityki rządu Arciszewskiego i teraz zadeklarowały, o ile wiadomo, swój pozytywny stosunek do Rządu Jedności Narodowej. W ostatnich dniach w Londynie takie oświadczenia zostały złożone ze strony Stronnictwa Ludowego i Partii Pracy.

22. Pytanie: Czy utworzenie Rządu Jedności Narodowej ułatwi likwidację działalności AK na terenie Kraju? Odpowiedź: Już w wstępie stwierdziłem — kontynuował wicepremier Gomułka, że zgodnie uważamy, że powołanie Rządu Jedności Narodowej skupi olbrzymią większość społeczeństwa u boku tego Rządu. Nie oznacza to, iż uważam, że różne elementy wsteczne reakcyjne o tendencjach faszystowskich zaprzestają swej działalności. Tym nie mniej te elementy, które dotychczas były bałamucone przez fałszywą propagandę, zerwać całkowicie z AK. Jest to przępną naturalną konsekwencją tego faktu, który zaszedł w Moskwie, mianowicie, porozumienia się wszystkich grup demokratycznych polskich i wyraźnej chęci zgodnej współpracy.

Stosunek do Serbów Łużyckich

23. Pytanie: Jaki jest stosunek Polski do Serbów Łużyckich? Odpowiedź: Serbowie Łużyccy żyjący na terenie Niemiec są bezspornie narodem słowiańskim. Stosunek Narodu Polskiego do nich powinien być pozytywny, tak samo jak do wszystkich narodów słowiańskich, chociaż tym zagadnieniem dotychczas nie zajmowaliśmy się.

24. Pytanie: Czy poszczególne partie polityczne mają zamiar brać udział w wyborach w bloku czy też oddzielnie? Odpowiedź: Uważam, że pytanie to jest jeszcze nieaktualne. Bezspornie sprawa ta zostanie rozwiązana przez współpracujące ze sobą stronnictwa. Jednocześnie chcę zaznaczyć, że dla wszystkich grup demokratycznych istnieje będzie pełna swoboda wyborów niezależnie od tego, czy niektóre z nich zechcą się zblokować czy też nie.

25. Pytanie: Czy korespondenci zagraniczni będą mogli być obecni w Polsce w okresie przeprowadzania wyborów? Odpowiedź: Na pytanie to mogę odpowiedzieć tylko pozytywnie.

Po wyczerpaniu pytań w imieniu dziennikarzy anglosaskich p. Gilmore podziękował za wyczerpujące informacje i za zaproszenie do Polski, z którego z radością dziennikarze skorzystają.

Wicepremier Gomułka podziękował obecnym za serdeczny stosunek do zagadnień polskich, podkreślając, że prasa jest czynnikiem, który bardzo wiele może pomóc Narodowi Polskiemu. Prasa może przyczynić się do usunięcia istniejących trudności, przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej odbudowy kraju.

Bydgoszcz manifestuje na cześć Rządu Jedności Narodowej

Wczoraj odbyła się na Placu Wolności wielka manifestacja społeczeństwa bydgoskiego. Wokół trybuny zgromadziły się delegacje Wojska Polskiego, partij politycznych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych oraz liczne rzesze mieszkańców miasta.

Powiewały na wietrze białoczerwone sztandary i widniały liczne transparenty z wypisanymi hasłami „Jedność siły narodu”, „Niech żyje Rząd Jedności Narodowej”.

Wicewojewoda pomorski ob. Felczak.

— W dniu dzisiejszym obchodzimy święto zjednoczenia narodu — mówił ob. Felczak. — Zaczyna się drugi etap w życiu wyzwolonej Polski. Skończył się okres początkowego budownictwa. Zaczyna się odbudowa o szerszym zasięgu. Przedstawiciele Rządu Tymczasowego, demokracji polskiej z kraju i zza zagranicą bez sugestii ze strony Komisji Trzech znaleźli drogę do porozumienia. Wicewojewoda podkreślił dobrą wolę Rządu Tymczasowego przy tworzeniu Rządu Jedności Narodowej. Obecnie wspólnym wysiłkiem całego zjednoczonego narodu przystąpić musimy ze zdwojoną energią do pracy nad odbudową Ojczyzny.

Następnie przemawiał przedstawiciel Wojska Polskiego gen. Szokajski. Oświadczył on, iż dumny jest, że jako żołnierz polski ma możność w tej tak ważnej chwili przemawiać do ludu polskiego i złożyć Rządowi Jedności Narodowej hołd w imieniu Wojska Polskiego okręgu pomorskiego.

W dalszym ciągu przewodniczący wiecu wicewojewoda Felczak oddał głos przedstawicielowi Armii Czerwonej, płk. Wierchogładowi, który w krótkich słowach podkreślił dobrą wolę ze strony Związku Radzieckiego, Anglii i Stanów Zjednoczonych, w dążeniu do udzielenia Polsce pomocy w jej troskach i w imieniu Armii Czerwonej złożył narodowi polskiemu życzenia w nowym okresie jego życia. Z kolei przemawiali: przedstawiciele Polskiej Partii Robotniczej — ob. Ślusarczyk, przedstawiciel PPS — ob. Paliszewski, przedstawiciel Stronnictwa Ludowego — ob. Marciniak, przedstawiciel PZZ — ob. Fiołka, przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego — ob. Łukasik i ob. Janowski, przedstawiciel polskich kolejarzy.

Mówcy wyrażali szczerą radość z powodu utworzenia Rządu Jedności Narodowej. Fakt ten dodaje siły demokracji polskiej i przejmując serca wiara w lepszą przyszłość narodu, zbudowaną wysiłkiem i dobrą wolą wszystkich uczciwych demokratów polskich. „Z radością witamy — dowodzą mówcy — demokratów z emigracji, którzy chcą pracować w kraju na podstawie programu Rządu Tymczasowego. W pracy nad odbudową, w pracy dla Polski nie powinno teraz zabraknąć żadnego uczciwego Polaka. Utworzenie Rządu Jedności Narodowej jest zwycięstwem nad wstecznictwem. Reakcja, jeśli będzie jeszcze usiłowała prowadzić bratobójcze mordy, wytępiona zostanie bez reszty.

Po tych przemówieniach, wicewojewoda Felczak udzielił głosu obywatelowi, który powrócił z obozu niemieckiego w Brunszawie.

Zwrócił się on z apelem do Rządu i społeczeństwa, by dopomogli rodakom w powrocie do kraju. „Wysłuchani w warszawskie radio, cieszą się tam oni, że odbudowujecie Polskę i pragną razem z wami stanąć do pracy. Następnie mówca odczytał rezolucję Polaków z Brunszawie, protestującą przeciw oszczerzej propagandzie „rządu” londyńskiego.

Historyczny sedzia

MONACHIUM, 30. 6. Władze sojusznicze w Bawarii zaprowadziły niemieckie sądy regionalne, których działalność jest jednak ściśle kontrolowana. Jednym z sędziów mianowany został Treisser, który w r. 1924 skazał Hitlera na 5 lat więzienia.

Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej

WARSZAWA, 29. 6. (Polpress). Dzisiaj, o godz. 10 rano rozpoczęły się w Warszawie obrady 26 kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej, pierwszego kongresu w odrodzonej demokracji polskiej. Udział w kongresie biorą delegacje wojewódzkich komitetów robotniczych PPS całej Polski, członkowie CKW i rady naczelnej oraz zaproszeni goście. Prócz przedstawicieli rządu, wojska, placówek dyplomatycznych, organizacji politycznych i społecznych w obradach uczestniczą również przedstawiciele partii socjalistycznych państw europejskich. Kongres potrwa trzy dni.

Budowa samolotu-obryzma

LONDYN, 30. 6. (BBC). Przemysł angielski przystąpił do budowy olbrzymiego 8-motorowego samolotu, który będzie w stanie przebiec z Londynu do Nowego Jorku w ciągu 12 godzin 220 pasażerów. Na pokładzie samolotu będzie 80 miejsc sypialnych.

Narady króla Leopolda

BRUKSELA (Polpress). Król Leopold wezwał na konferencję do Salzburga trzech wybitnych polityków belgijskich, m. in. premiera Zeelanda. Król bierze poważnie pod uwagę możliwość abdykacji.

Wicewojewoda Felczak w krótkich słowach zreasumował przemówienie przedstawicieli społeczeństwa bydgoskiego, widząc w nich wyraz głębokiej radości i zrozumienia dla słusznej linii politycznej Rządu Tymczasowego, która doprowadziła do zjednoczenia narodu.

Treść rezolucji uchwalonej na zgromadzeniu

Do Pana Prezydenta ob. Bolesława Bieruta
Do Prezera Rządu Jedności Narodowej
ob. Edwarda Osóbki-Morawskiego
WARSZAWA

Ludność miasta Bydgoszczy, zebrana w dniu 30 czerwca na wielkim wiecu manifestacyjnym w związku z utworzeniem Rządu Jedności Narodowej z entuzjazmem i radością stwierdza, że powstanie nowego Rządu oznacza dalsze zwycięstwo idei jedności narodowej oraz triumf tych zasad demokratycznych, które Naród realizował i realizuje w myśl programu Krajowej Rady Narodowej i Rządu Tymczasowego.

Obecnie nie może być biernych pośród nas. Wszyscy Polacy muszą czynnie współpracować nad wzmocnieniem i utrwaleniem ustroju demokratycznego w Polsce. Musimy bez reszty zlikwidować zatruty posiew reakcji. Utworzenie Rządu Jedności Narodowej, to wyraz ogromnego zwycięstwa obozu demokracji w Polsce, a jednocześnie całkowite bankructwo reakcji. W wyniku porozumienia moskiewskiego

Następnie odczytana została rezolucja, którą przesłano na ręce Prezydenta Krajowej Rady Narodowej i Premiera Rządu ob. Osóbki-Morawskiego.

Odegraniem hymnu narodowego i odśpiewaniem „Roty” wiec zakończono.

nastąpi uznanie Rządu Jedności Narodowej za jedyną prawną władzę Rzeczypospolitej. Skończyła się fikcja emigracyjnego „rządu” londyńskiego. Bandyckie mordy i napady faszystowskich zbirów NSZ-tu są wyrazem bezzilnej i bankrutwa reakcji.

Zebrani piętnują z oburzeniem wrogią narodowi działalność reakcji i wzywają do dalszego zjednoczenia się narodu pod sztandarami Rządu Jedności Narodowej, aby przyspieszyć tempo odbudowy kraju, aby jak najszybciej zapewnić Polsce normalne życie, spokój i bezpieczeństwo. Każdy Polak musi wykazać czynem swój patriotyzm i przywiązanie do Rządu Jedności Narodowej. Zebrani ślubują uroczysto podnieść wydajność pracy w fabrykach i urzędach, lepiej niż dotychczas pracować dla dobra narodu i państwa.

Niech żyje Rząd Jedności Narodowej!

Niech żyje Jedność Narodu w walce przeciwko reakcji i faszyzmowi!

Niech żyje sojusz Narodu Polskiego z Narodami Związku Radzieckiego — gwarancją naszej niepodległości!

Bydgoszcz ślubuje wierność morzu

Manifestacyjne uroczystości „Dni Morza”

„Święto morza — to święto młodzieży”, tak głosił jeden z transparentów, niesionych podczas piątkowych uroczystości „Dni Morza” w Bydgoszczy. Istotnie niezwykle liczny i żywy udział młodzieży w obchodach „Dni Morza” świadczył, że uwielbia ona morze i że rozumie znaczenie, jakie ma dla Polski wybrzeże morskie.

Obchód czwartkowy, z powodu ulewnego deszczu, nie mógł być w pełni przeprowadzony. Pomimo niepogody młodzież zebrała się nad Brdą, by uczestniczyć w zapowiadzianym widowisku. Ponieważ „Wianki” przeniesiono na dzień następny, młodzież zorganizowała sobie ad hoc tańce przy dźwiękach harmonii.

W świąteczny piątek 29 bm. miasto od rana przyszyło godową szatę flag narodowych, a widniejące na różnych miejscach transparenty przypominały społeczeństwu o znaczeniu morza.

O godz. 10-tej zebrały się na Starym Rynku karne szeregi wojska, organizacje młodzieżowe i publiczność, by wysłuchać uroczystej Mszy świętej, celebrowanej przez ks. dziekana Konopczyńskiego u stóp ołtarza, przybranego w symbole morskie. Przed ołtarzem zasiadli przedstawiciele władz, wojska, organizacji politycznych i społecznych. Podczas nabożeństwa śpiewał chó „Harmonia” pod dyrykcją organisty-mistrza Jankowskiego. Przygrywała orkiestra wojskowa. Podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prob. superior Giemza. Kaznodzieja podkreślił mecenistwo najlepszych obywateli Bydgoszczy, którzy na tym samym placu — na Starym Rynku, życiem swym i krwią zasławiły gorącą miłość do Polski i przywiązanie do polskiego morza.

Po nabożeństwie piękne przemówienie wygłosił przedstawiciel wojska. Nawiażując do historii naszych zmagających o wolność, mówca przytoczył wiersze Mickiewicza z „Ksiąg Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego”, które spełniły się obecnie: „Nową stolicą wolności nie jest Paryż, lecz Moskwa”. Sprawa morska w ciągu wieków była przez Polskę za-

niezbana skutek zacofanej polityki szlacheckiej.

W ostatnim okresie krew polskich marynarzy w roku 1939 i polskiego żołnierza z armii gen. Popławskiego w walkach o Kołobrzeg, jest dowodem naszych dążeń o odzyskanie tego, co nam Niemcy zagrabili. Pamięć polskich obrońców morza uczczono chwilą ciszy.

Następnie przedstawiciel armii zaapelował w gorących słowach do młodzieży, by sprawę morską wzięła sobie do serca, by zasiliała szereg polskiej marynarki handlowej i wojennej. Uroczystym momentem obchodu było ślubowanie, które zebrani złożyli morzu.

„Ślubujemy uroczysto, że broniliśmy będziemy wszystkimi naszymi siłami prastarego wybrzeża polskiego od Szczecina po Gdynię, Gdańsk i Elbląg przed wszystkimi zamachami wroga. Po zakończeniu zwycięsko trzyletniej walki o władanie Bałtykiem, przyrzekamy użyć wszystkich swych sił i całego mienia dla uczynienia z morza źródła bogactwa narodowego i gospodarczej potęgi Państwa”.

Na zakończenie przemówienia mówca wniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, jej Prezydenta i Rządu Jedności Narodowej. Po odśpiewaniu hymnu narodowego i „Roty” karne oddziały wojskowe i organizacje przeszły pochodem ulicami Gdańską i Pomorską.

Po południu o godz. 17-tej orkiestry przygrywały na Placu Kopernika i na Nowym Rynku, gdzie odbyły się zabawy ludowe.

Wieczorem tłumy publiczności bydgoskiej zgromadziły się nad Brdą przy moście Teatralnym, aby wziąć udział w tradycyjnych „Wiankach”. Defilada łodzi, tańce narodowe na wyspce oraz sztuczne ognie i rakiety porwały oczy feerii barw i wywołały zachwyt wśród zgromadzonych. Dziewczęta ze szkół i organizacji rzucały na wodę wianki. Woda Brdy spłynęła kwiatami i światłami, przybrana w godową szatę na uroczystość, która długo zostanie w pamięci mieszkańców naszego grodu.

J. K.

Ukraina Zakarpacka wróciła w skład USRS

Umowa pomiędzy Rządem ZSRR i Republiką Czechosłowacką

MOSKWA, 30. 6. (TASS). W ostatnich dniach pobytu w Moskwie premier Republiki Czechosłowackiej p. Zd. Firlinger i członkowie Rządu Czechosłowacji przeprowadzili rozmowy z Rządem Sowieckim na temat Ukrainy Zakarpackiej.

Rozmowy te, prowadzone w atmosferze serdecznej i szczerzej przyjaźni, doprowadziły do podpisania w dniu 26 czerwca bieżącego roku w Moskwie umowy pomiędzy Rządem ZSRR i Czechosłowacką Republiką o Ukrainie Zakarpackiej. Umowę podpisali na Kremlu z pełnomocnictwem Prezydium Rady Najwyższej Z. S. R. R. zastępca Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Z. S. R. R. i Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych W. Mołotow i z pełnomocnictwem Prezydenta Czechosłowackiej Republiki Przewodniczący Rady Ministrów Republiki Zd. Firlinger i st. sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych W. Klementis.

Przy podpisaniu umowy był obecny Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Z. S. R. R. J. Stalin. Po podpisaniu umowy W. Mołotow i Zd. Firlinger wygłosili przemówienia.

Rozdział pierwszy umowy głosi: — Ukrainę

Zakarpacką, noszącą, zgodnie z Konstytucją Czechosłowacką, nazwę Rusi Podkarpackiej, która na zasadzie umowy z 10 września 1913 roku, zawartej w Saint Germain aux Lais, weszła jako autonomiczna jednostka w skład Czechosłowacji, włącza się zgodnie z życzeniem ludności Ukrainy Zakarpackiej i na zasadzie zgody obu Wysokich Umawiających się Stron, do swej prastarej Ojczyzny Ukrainy jako części składowej Ukrainy Sowieckiej Republiki Socjalistycznej.

Granica pomiędzy Słowacją a Ukrainą Zakarpacką z 1938 roku staje się po wniesieniu poprawek granicą pomiędzy ZSRR a Czechosłowacką Republiką zgodnie z dołączoną do umowy mapą.

W rozdziale II mówi się, że umowa podlega zatwierdzeniu przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Pradze. Umowę zawarto w Moskwie dnia 26 czerwca w 3-ch egzemplarzach sporządzonych w językach rosyjskim, ukraińskim i słowackim.

„Kuznica”

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” ukazał się w Łodzi pierwszy numer piśmie społeczno-literackiego „Kuznica”. W zrozumieniu ciężkich obecnie warunków wydawniczych, nie razi nas skromna szata zewnętrzna. Głównie wciąż jeszcze słowa drukowanego, rozpatrujemy się tylko w treści.

Interesuje nas oczywiście przede wszystkim linia, po jakiej zamierza iść „Kuznica” w swej pracy. W artykule wstępnym, zawierającym credo zespołu redakcyjnego, czytamy:

„Zespół nasz reprezentuje to skrzydło współtwórców kultury polskiej a więc i przyszłości narodu, którego podstawę określa radykalizm postępowej myśli polskiej...”

Dalej:

„Ślupami granicznymi rozwoju radykalnej myśli polskiej są dla nas odbronzowiony, żywy Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki, E. Dębowski, L. Waryński, Montwiłł-Mirecki i J. Marchlewski, N. Żmichowska i E. Orzeszkowa, A. Świętochowski, L. Krzywicki, W. Nalkowski i Boy-Zeleński.”

Omówiwszy bliżej postawione sobie zadania, zespół „Kuznicy” stwierdza:

„Zwalczając będziemy... wszelkie próby nawrotu do tak skompromitowanych hasel mistycznych, czy irracjonalistycznych.”

Nie myślę w tej chwili stawać w obronie „skompromitowanych hasel mistycznych”. Chciałbym jedynie stwierdzić, że nazwisko Juliusza Słowackiego nie powinno stanowić „ślupa granicznego rozwoju radykalnej myśli polskiej”. Słowacki był w swej twórczości wielkim mistykiem i jako taki wszedł do skarbnicy naszej literatury. Zdanie w tej materii profesora Kleinera mogło być dla „Kuznicy” cenną wskazówką.

Artykuły pierwszego numeru „Kuznicy” są różnorodne i ciekawe. W pierwszym — „O tak zwanej nieaktualności marksizmu” Stefan Żółkiewski odiera zarzuty stawiane marksizmowi, jak: schematyzm, ciasnotę, niekonkretizm.

Zygmunt Szymanowski w artykule „O racjonalną politykę w dziedzinie szkolnictwa wyższego” omawia sprawę uruchomienia wyższych uczelni i selekcji ich grona profesorskiego, kwestię skrócenia czasu studiów i rozmieszczenia uczelni w terenie.

Niezmiernie interesujące są zeznania niemieckiego socjal-demokraty dra Mayera, rzucające światło na metody pracy i walki narodowego socjalizmu przed- i po dojściu Hitlera do władzy.

Mieczysław Jastrun w artykule „Poza rzeczywistością historyczną” wskazuje, że pisarz zawsze tak powinien tworzyć, by wyrażać współczesność i stać blisko zjawisk historycznych danego czasu.

Bohaterską walkę ghetta warszawskiego opisał Adolf Rudnicki, a Jalu Kurek oddaje „Warszawie — salut”.

Jeśli dodamy do tego ciekawą kronikę zagraniczną i krajową, oraz wiersze Ludwika Aragona i Marii Castellatti oraz sentencje Kollątaja, to stwierdzić musimy, że „Kuznica” stać się może czasopismem bardzo pożytecznym.

Er.

Akcja żniwna

150 snopków na osobę

Dzisiaj w Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy odbyło się pod przewodnictwem dr inż. J. D. Tilgnera zebranie kierowników naukowych Instytutu.

Inż. dr Tilgner w krótkim referacie o akcji żniwnej oświadczył, iż w przeciwieństwie do akcji siewnej żniwa i sprzęt roślin zbożowych muszą być przeprowadzone w ciągu kilku lub kilkunastu dni. Ażeby sprostać temu zadaniu przy istniejących dużych brakach technicznych na wsł, potrzeba powszechnego zrywu społeczeństwa.

Przyjmując przeciętną konsumpcję 300 kg zbóż na głowę i zawartość 30% ziarna w roślinach zbożowych wypada około 1.000 kg dojrzałego zboża na kłosisie czyli 150 snopków na osobę. Tę ilość — t. zn. ustawienie 150 snopków w mendele i zniesienie ich do sterty — należało by przyjąć jako normę dla każdego mieszkańca i zadanie obowiązuje dla każdego mieszkańca miasta.

W zrozumieniu powyższego kierownicy działów naukowych Instytutu uchwaliли jednogłośnie:

1. wziąć bezpośredni i czynny udział w tegorocznej akcji żniwnej i stawić się do dyspozycji w wydziale administracji Instytutu.

2. Zaapelować do miarodajnych władz o doniesienie znacznie intensywniejszego wykorzystania siły roboczej jeńców niemieckich, dotychczas stanowiącej za mało wykorzystanych do pozytywnej pracy gospodarczej.

Na czas obecnych prac polowych przy roślinach okopowych oraz akcji żniwnej żaden jeńiec niemiecki nie powinien być za drutem obozu. Ośrodki kultury rolnej, będące w administracji Instytutu cierpią na brak rąk roboczych i z tego powodu obróbka niektórych roślin ulega dużemu opóźnieniu, gdy jednocześnie w blisko położonych obozach jeńców tysiące rąk roboczych jest niewykorzystanych i obciąża gospodarzkę polską.

Pierwszy wieczór autorski w Bydgoszczy

W okresie przedwojennym wielkie ożywienie do życia kulturalnego Bydgoszczy wnosił RAK (Rada Artystyczno-Kulturalna). Wieczorem twórczość dramatyczna chwytała byty — „na gorąco”. Miał to ten dobry skutek, że artyści nawiązywali nadzwyczaj żywy kontakt z tymi, dla których tworzą i sami znajdowali podniecie i wskazówki dla dalszej pracy w oddźwięku, jaki ich twórczość spotykała.

Obecnie tradycję RAK-a podjął Klub Literacko-Artystyczny, którego prezesem został wojewoda pomorski ob. Zygmunt Felczak. Prezes klubu, sam utalentowany publicysta, skierował działalność klubu na tradycyjne tory, uwzględniając głębokie przemiany, jakie wniosły do życia kulturalnego ożywczynie idee demokratyczne.

Inauguracyjny wieczór autorski Klubu Literacko-Artystycznego odbył się w dniu 27 bm., o godz. 17 w sali Malinowej hotelu „Pod Orłem”. Pomimo ulewnej deszczu publiczność bydgoska dopisała, wypełniając salę po brzegi i wykazując swym udziałem, że jej zainteresowania twórczością literacką po 6-cio letniej przerwie ani o jotę nie zmaleły.

Program wieczoru wypełniły utwory autorów o nazwiskach znanych już z okresu przedwojennego jak i nowych, które z pewnością staną się wkrótce równie popularne. Wieczór poprzedziło przemówienie naczelnika wojewódzkiego wydziału kultury i sztuki dr. Kazimierza Kochańskiego, który w ciepłych słowach powitał inicjatywę ożywienia życia kulturalnego Pomorza ze strony Klubu Literacko-Artystycznego w Bydgoszczy i nakreślił rolę, jaką kultura i sztuka ma odegrać w budowie zrębów demokratycznego państwa polskiego.

Słowo wprowadzające dr. Jana Piechockiego było niosące, przewidywał początek niedawnej przeszłości, a obecnym początkiem prawicy. Wojna uczyniła wyrwy wśród twórców bydgoskich i wykuła swe piętno na tematyce pierwszego wieczoru literackiego, który w swym uroczym programie oparł się w głównej mierze na przeżyciach wojennych.

Duże wrażenie wywarła na słuchaczach rozprawka o podłożu historycznym pt.: „W dziejowej matni”, odczytana przez prezesa Klubu Zygmunta Felczaka. Autor sprzecywał uwagi na temat polskiej psychiki narodowej i wnioski, jakie z naszych błędów dziejowych wysnuć winniśmy na przyszłość.

Poezje Alfreda Kowalkowskiego, poza oryginalną obrazowością, odznaczały się głęboką refleksją. Wiersz pt.: „Schylony nad dniem” szczególnie podobał się słuchaczom. Talent poetycki Kowalkowskiego łączy nam oczekiwania wkrótce wydania tomiku poezji, które zasługują na spopularyzowanie.

Utalentowany felietonista okazał się — muzyk, prof. Jerzy Stefan, który w lekkiej formie nakreślił aktualne zagadnienia muzyczne.

Zebrań rzemiosła — w terminie późniejszym

Zapowiedziane na poniedziałek 2 bm. ogólne zebrań rzemiosła bydgoskie odbędą się ze względów organizacyjnych w terminie późniejszym.

Gdzie mieścić się będzie Państwowy Urząd Zatrudnienia

Z dniem 31 bm. rozwiązane będą wszystkie urzędy prowadzące pośrednictwa pracy. W myśl dekretu Ministerstwa Pracy, normalizującego sprawy pośrednictwa pracy w Polsce, powołany będzie na terenie Województwa Pomorskiego Państwowy Urząd Zatrudnienia jako instytucja II instancji, w miastach zaś wydziałów powstaną ekspozytury tego urzędu i w miastach powiatowych — instytucje zastępcze. Wobec braku pomieszczeń na cele Państwowego Urzędu Zatrudnienia w Bydgoszczy, powstał projekt umieszczenia tego urzędu w Toruniu. Sprawa przyszłej siedziby PUZ nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

Pokwitowanie

Liga Morska potwierdza odbiór kwoty 100 zł (słownie: sto złotych) od obywatela A. Hlebawicza z Człuchowa na rzecz Ligi Morskiej w Bydgoszczy.

Odpuścił redakcji

Ob. Wł. Karski (Bydgoszcz). Radzimy zwrócić się w Waszej sprawie do płk. Alstera Grodzka 48.

Część drugą wieczoru zapoczątkowała świetna praca konserwatora wojewódzkiego, prof. Jerzego Romera. Pt.: „Życie Zabytków sztuki i ich ochrona”. Uwagi o sztuce w ogóle, a o zabytkach w szczególności odznaczały się prawdziwą wiedzą i głęboką refleksją.

Wiersze Janiny Derynżanki, recytowane przez utalentowaną uczennicę bydgoską, odznaczały się szczerością odczuć artystycznych i prostotą formy.

Marian Turwid, znany dobrze społeczeństwu bydgoskiemu z okresu przedwojennego, przedstawił swe przeżycia wojenne w dowcipnym felietonie pt.: „Mój ostatni majster”.

Opowiadanie Krystyny Wrochno pt.: „Dwie egzekucje”, osnute na tle bohaterskich zmagani

Delegat Ministerstwa Przemysłu w Bydgoszczy

Delegat Ministerstwa Przemysłu odwiedził w swej podróży służbowej Bydgoszcz i odbył szereg konferencji. Tematem obrad była konieczność uświadomienia robotników w kierunku podniesienia wydajności pracy.

Nowa placówka Spółdzielcza w Bydgoszczy

W bieżącym tygodniu została otwarta filia centrali Łódzkiej Spółdzielni Wydawniczej — Księgarnia „Książka”. Księgarnia jest bogato zaopatrzona w wydawnictwa traktujące o ruchu wyzwoleniowym (klas pracujących, o życiu, wielkości i działalności jego wodzów, wreszcie o kulturze słowiańskiej. W dniach najbliższych zostanie uruchomiony dział przyborów szkolnych. Księgarnia mieści się tymczasowo w lokalu dziennika „Trybuna Pomorskiej” przy ulicy Gdańskiej nr. 68.

Wagony zbiorowe

Sekcja ekspedytorów organizuje wagony zbiorowe z towarami do Łodzi, Katowic, Poznania, Krakowa, Częstochowy, Gdyni i Gdańska. Transporty należy zgłaszać w biurach tutejszych firm ekspedycyjnych, gdzie udziela się również bliższych informacji.

„Dzień zucha” w Bydgoszczy

W niedzielę 1 bm. odbędą się w Bydgoszczy interesujące imprezy, związane z „Dniem zucha”. Każdy, kto jest sympatykiem harcerstwa, z pewnością pośpieszy na to święto najmłodszych harcerzy i harcerzek. Program przedstawia się następująco:

Godz. 9,00 nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Pl. Wolności.

Godz. 10,00—12,00 występy Zuchów w szpitalach wojskowych.

Godz. 14,00 zbiórka Zuchów na Starym Rynku, skąd wymarsz wraz z ich rodzicami do lasu gdańskiego na wspólne gry i zabawy.

Godz. 21,00 powrót do miasta na Stary Rynek, wspólna zabawa i zakończenie.

KRONIKA

— Wydział Aprowizacji i Handlu miasta Bydgoszczy komunikuje, że na karty żywnościowe „D” (karty mleczne) na miesiąc lipiec można pobrać w przeciagu całego miesiąca — 7 (siedem) litrów mleka pełnego. Wszystkim punktom rozdzielczym nakazuje się sporządzenie list klientów. Dla kontroli należy odstemplować kartę mleczną na odwołanie i w miejscu wolnym obok rubryki „Zakład pracy” — wpisać numer karty, wyciąć i przesłać do Oddziału Kontroli Wydziału Aprowizacji i Handlu jako kupon kontrolny. Odcinki należy umieszczać codziennie, a odcinać co dekadę i przysyłać do rozliczenia.

— Zarząd Polskiego Związku Zachodniego Obwód miasto i powiat Bydgoszcz zawiadamia, że w środę dnia 4 lipca br. o godz. 19-tej odbędzie się zebrań w lokalu TUR przy ul. Grodzkiej (Rybi Rynek).

— Zebrań Cechu Krawiecko-Kuśnierskiego w Bydgoszczy, odbędzie się w poniedziałek dnia 2 bm. o godz. 9-tej w Strzelnicy, ul. Toruńska 30.

— Wydział Opieki Społecznej w związku z notatką w artykule pt. „Akcja pomocy doraźnej dla powracających z Niemiec” w nr 91 „Ziemi Pomorskiej” wyjaśnia, że zapomogli dla powracających z Niemiec przyznane są w sumie od zł 100 do 200 (jeżeli rodzina ma dzieci). Na specjalny wniosek złożony w PCK daje się większą sumę do 500 zł włącznie.

— Miejski Komitet Organizacji Młodzieży TUR zawiadamia, że zebrań członków odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 18-tej w lokalu PPS, Jagiellońska 35 I p. Po zebrań zostanie wyświetlony kolorowy film.

Warszawy, zyskało sobie zasłużony poklask słuchaczy.

Poezje Grotta nie zawiady opinii, jaką wśród miłośników poezji cieszył się ten uzdolniony twórca bydgoski.

Fragment powieści Stanisława Borunia odczytał Kuźmiński, uwyppuklając świetną recytacją walory utworu.

Sprawozdanie z pierwszego wieczoru autorskiego w naszym mieście nie byłoby kompletnie, gdybyśmy nie wspomnieli o zebrań towarzyskim klubie na „wspomnieli”. Przy czarnej kawie w żywej dyskusji przez Klubu wojewoda Felczak, dr Kochański, red. Ziemak i dr Piechocki rzucili szereg uwag i myśli, które stanowią podstawę nowych poczynań w życiu kulturalnym Bydgoszczy.

Józef Kołodziejczyk.

— Pomorska Okręgowa Izba Farmaceutyczna odwołuje nocny dyżur apteki przy Białawkach.

— Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego zawiadamia, że doświadczenia polowe, na majątku Mochełek zostały mimo uciążliwych warunków przystosowane dla celów pokazowych dla szerszych warstw rolniczych i wzorem z lat przedwojennych urzędu Instytut pokaz dnia 8 bm. o godz. 10. Dojazd kolejką powiatową do stacji Mochle lub Morzewiec. Zainteresowani zgłaszają się w administracji majątku Mochełek.

— Kolejowy Klub Wioślarski przy ZŻK. Dnia 4 bm. o godz. 18-tej odbędzie się zebrań plenarne w ognisku Kolejowym przy ul. Zygmunta Augusta (narożnik ul. Warszawskiej). Uprasza się o liczny udział członków.

— Z powodu przeprowadzenia generalnego skontrolowania Książec przepowiadania i czytelnia Biblioteki Miejskiej Ludowej zostanie od dnia 1 lipca br. zamknięta. — Zarząd Biblioteki uprasza czytelników o natychmiastowy zwrot wypożyczonych książek. O ponownym otwarciu nastąpi specjalne ogłoszenie.

— Dzisiaj, w niedzielę nastąpi otwarcie nowej kawiarni Café Baru „Europa” przy placu Wolności nr. 7.

Ze sportu

Porażka „Warty” w Bydgoszczy

Pięciarze ZWM. zwyciężają „Wartę” 8:6

29 czerwca bawiła w Bydgoszczy drużyna pięcierska „Warty”, rozgrywając tutaj mecz z drużyną ZWM. „Warta” jest drużyną znaną w całej Polsce i dzierżyła nieraz drużynowe mistrzostwo Polski. Pięcioletnia przerwa spowodowała jednak znaczny upadek formy jej zawodników. Należy się spodziewać, że po zdobyciu lepszej kondycji fizycznej, drużyna ta odegra znów poważną rolę w pięciciarstwie polskim.

Drużyna w ZWM. jest w tej chwili najlepszym zespołem pięcierskim na Pomorzu i ma kilku zawodników z talentem i sercem do walki. Znać na niej dobrą pracę trenera, a kondycja fizyczna jest na ogół zadawalająca. Braki techniczne dadzą się z pewnością usunąć po dłuższym treningu.

Po powitanii drużyn i wymianie upominków nastąpiły spotkania (na pierwszym miejscu zawodnicy „Warty”):

Waga muszy: Dominiak — Łada. Zwycięża po przewadze we wszystkich rundach na punkty Łada. **Waga kogucia:** Koziołek II — Borowicz. Wszystkie trzy rundy należą do Borowicza, który miał jeden z najlepszych swych dni. Koziołek będzie musiał wiele popracować, by osiągnąć formę swego brata. Zwycięża na punkty bydgoszczanin. **Waga piórkowa:** Frankowski — Zalewski. Zwycięża na punkty po lekkiej przewadze w trzech rundach Zalewski, który ma jeszcze wiele możliwości rozwoju. **Waga lekka:** Skałeczki — Sowiński. Walka kończy się remisem. Sowiński zbyt mało atakował i nie wykorzystał swego silnego ciosu z prawej. **Waga półśrednia:** Sobczak — Bednarz. Poznańczyk atakował prawie bezustannie, posyłając Bednarza w pierwszej i trzeciej rundzie do 8 na deskę. Bednarz okazał jednak wiele ambicji. Zwyciężył Sobczak. **Waga półciężka:** Szymura — Flinik. Rozpoczął atak bydgoszczanin, lecz już po 151 sekundach poddał się staremu wyde jakim jest Szymura.

W walce nadprogramowej spotkali się w wadze papierowej Sobkowicz III i Popielewski. Zwyciężył na punkty Popielewski, który włoży „wielką” nadzieje na przyszłość. Ogólny wynik meczu 8:6 (10:6) dla ZWM. Sędziował w ringu ob. Kaliniak, na punkty zaś mgr. Werwiński. Publiczności, wśród których zauważyliśmy przedstawicieli władz, bardzo dużo.

Er.

Teatr

Niedziela, 1. 7. — Popołudniówka o godz. 15-tej p. comedia o 50% znizonych „Wesele Figara”, komedia muz. w 5 aktach ze śpiewami Piotra Caron de Beaumarchais. O godz. 18.30: „Walący się dom”.

Od administracji

Z dniem jutrzniejszym rozpoczynamy przyjmowanie ogłoszenia do naszego pisma.

Ceny ogłoszeń wynoszą w złotych:

Ogłoszenia drobne za wyraz w dni powszednie 5,—, w niedziele i święta 8,—. Poszukiwanie pracy i rodzin w dni powszednie 3,—, w niedziele i święta 5,—.

Najmniej 10 wyrazów. Zarezerwowanie miejsca 50% drożej. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia urzędowe, przetargi, nekrologi itp. 7,— zł za jeden mm. szpalaty. Najmniej 10 cm. Matrymonia i ogłoszeń o kupnie i sprzedaży papieru nie przyjmuje się.

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia.

Co grają w kinach?

„Polonia” — „Patrol w pustyni” — nadprogram „Polska kronika nr 9/10” — „Pan z milionami”.

„Pomorzanie” — „O szóstą wiecz. po wojnie”.

„Ojczyzna” — „Majdanek” — nadpr.: „W Prusach Wschodnich”.

„Wolność” — „Sekretarz Rejkomu”.

„Bałtyk” — „Sekretarz Rejkomu”.

Początek seansów w niedzielę: 2, 4, 6, 8-mej, w dzień powszedni: 5, 7-mej.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj dyżurują:

Apteka „Pod Koroną”, ul. Dworcowa 48.
Apteka „Pod Niedźwiedziem”, ul. Niedźwiedzia 11.

Program rozgłośni bydgoskiej

(niedziela, 1-go lipca 1945 r. — dzień otwarcia Radiostacji Bydgoskiej)

7.00 — Hymn, sygnał czasu, program na dzień bieżący, omówienie uroczystości dnia. Płyty.

7.30 — TRANSMISJA Z WARSZAWY (dziennik poranny, wiadomości ze Stolicy, płyty) — do godz. 8.00.

10.00 — Transmisja z Piotrzycy Mszy św. z kościoła św. Józefa i Pawła.

10.45 — Płyty — Koncert fortepianowy b-moll Czajkowskiego.

11.15 — Poświęcenie studia Radiostacji Bydgoskiej — przemówienia oficjalnych osobistości.

12.00 — TRANSMISJA Z WARSZAWY (sygnał czasu, dziennik południowy, artykuł aktualny).

12.25 — Koncert salonowej orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Michała Releskiego z udziałem śpiewaczki Lidii Wesołowskiej.

13.05 — Koncert muzyki popularnej ze studia w Toruniu z udziałem zespołu ludowego Franka Małego, basu rewoellersów Jarugi oraz barytona Roberta Sauka. Opracowanie artystyczne audycji Józefa Maślińskiego.

16.00 — TRANSMISJA Z WARSZAWY (artykuł polityczny, dziennik popołudniowy, przegląd prasy krajowej).

16.35 — Recital fortepianowy Jerzego Jasińskiego. W programie utwory kompozytorów polskich.

17.00 — „Odbudowa kulturalna Pomorza” — szkic literacki Mariana Turwida.

17.10 — Chwila dla żołnierzy Armii Radzieckiej.

17.20 — Koncert solistów: Halina Ottoczek — sopran, Jerzy Stefan — skrzypce, Felicyta Krysiwicka i Jerzy Jasieński akompaniament.

18.00 — Teatr Wyobraźni. Słuchowisko pod tytułem: „Powrotna Fała”. Autor i reżyser Jan Wokajewicz. Wykonawcy: artyści Teatru Polskiego w Bydgoszczy — Maria Strużyńska, Zbigniew Przeradzki, Jan Guttner, Stefan Lochman, Mieczysław Wielicz, oraz zespół radiowego Teatru Wyobraźni. Opracowanie muzyczne Grzegorza Kordasia.

18.30 — „Poezja Pomorska” szkic literacki.

18.50 — Krótki koncert z płyt.

19.00 — „Pokrzywy nad Brdą” — nonsens radiowy w opracowaniu i wykonaniu Hipolita Marsjańskiego i Marsjana Hipolitańskiego.

19.15 — Transmisja z WARSZAWY (reportaż, koncert z płyt, dziennik wieczorny).

19.55 — Streszczenie najważniejszych wiadomości dnia. Program na dzień następný. Zakończenie audycji. Hymn.

W piątek dnia 29 czerwca br. o godz. 14.15 zmarł śmiercią tragiczną śp. Florian Zieliński, ur. 28. 4. 1922 r. Pogrzb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 16-tej, z domu żałoby przy ul. Żobówy Rynek 11.

E — 01487

Adres Redakcji i Administracji:
Bydgoszcz, Jagiellońska 37
Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12—12.30

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od 10 rano do 1 po południu
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty:
Rocznie 360 zł
Półrocznie 180 zł

Kwartalnie 90 zł
Miesięcznie 30 zł